

Warszawa, 2 marca 2022 r.

Szanowna Pani
Elżbieta Witek
Marszałkini Sejmu

Stanowisko Fundacji Panoptykon¹
w sprawie art. 10 projektu ustawy o obronie ojczyzny²

Fundacja Panoptykon jest organizacją pozarządową specjalizującą się m.in. w tematyce ingerencji w prywatność uzasadnianej względami bezpieczeństwa oraz ochroną danych osobowych. Z tego względu nasza opinia **nie dotyczy** całego projektu, a jedynie art. 10 uprawniającego organy wojskowe do pozyskiwania danych osobowych z publicznych baz danych.

1. Zakres opinii: czego dotyczy art. 10 projektu

Zgodnie z art. 10 ust. 1 projektu:

Organy wojskowe w zakresie swojej właściwości przetwarzają informacje, w tym dane osobowe, uzyskane ze zbiorów danych prowadzonych przez inne służby, instytucje państwowe oraz organy władzy publicznej. Przetwarzanie informacji, w tym danych osobowych, przez organy wojskowe może mieć charakter niejawnny, odbywać się bez zgody i wiedzy, osoby której dane dotyczą. Służby, instytucje państwowe oraz organy władzy publicznej są obowiązane do nieodpłatnego udostępnienia organom wojskowym informacji, w tym danych osobowych. W szczególności organy wojskowe są uprawnione do uzyskiwania informacji, w tym danych osobowych gromadzonych w administrowanych przez nich zbiorach danych lub rejestrach.

Kolejne ustępy cytowanego przepisu regulują tryb udostępniania danych, m.in. wskazują, że może się to odbywać w drodze teletransmisji danych oraz wskazują, że do danych, o których

1 Stanowisko przygotowane przez Wojciecha Klickiego.

2 Projekt zawarty jest w druku sejmowym nr 2052.

mowa w ust. 1 nie stosuje się przepisów Rozporządzenia w sprawie ochrony danych osobowych (RODO).

Wspomniane w art. 10 projektu organy wojskowe to „podmioty resortu obrony narodowej realizujące zgodnie ze swoją właściwością zadania z zakresu obronności państwa” (definicja ta została doprecyzowana względem pierwszej wersji projektu).

2. Punkt wyjścia: art. 51 Konstytucji RP

Działania związane z bezpieczeństwem narodowym nie są objęte prawem unijnym, w szczególności – unijnymi regulacjami w zakresie ochrony danych osobowych (RODO oraz tzw. dyrektywą policyjną).

Jednak kluczowe znaczenie dla oceny art. 10 projektu ma art. 51 Konstytucji, zgodnie z którym (ust. 2) **władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym**. Przepis ten dotyczy wszystkich władz publicznych, także wojska.

Wynikająca z art. 51 Konstytucji autonomia informacyjna jednostki nie ma charakteru absolutnego. Jednakże wszelkie ograniczenia tego prawa muszą spełniać wymogi stawiane przez art. 31 ust. 3. Konstytucji RP i realizować przesłankę niezbędności gromadzenia informacji o obywatelach w demokratycznym państwie prawnym wyrażoną w art. 51 ust. 2 Konstytucji RP. Tym samym, ingerencji w autonomię informacyjną nie mogą uzasadniać względy celowości czy wygoda władzy. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny: **„Naruszenia autonomii informacyjnej poprzez żądanie niekoniecznych, lecz wygodnych dla władzy publicznej informacji o jednostce, jest typowym dla czasów współczesnych instrumentem, po który władza publiczna chętnie sięga i dzięki któremu uzyskuje potwierdzenie swej pozycji wobec jednostki**. Autonomia informacyjna, której wyodrębnienie normatywne z całości ochrony prywatności przewiduje art. 51, jest uzasadniona częstotliwością, uporczywością i typowością wkraczania w prywatność przez władzę publiczną”³

3. Uwagi Ministra Koordynatora Służb Specjalnych

Na etapie rządowego procesu legislacyjnego Minister Koordynator Służb Specjalnych skrytykował⁴ art. 10 projektu z perspektywy braku precyzyjnej definicji organów wojskowych (ten problem został już rozwiązany) oraz z perspektywy tego, jak szerokie uprawnienia organom wojskowym daje komentowany przepis.

Ze względu na wagę argumentacji dotyczącej drugiego problemu przytaczamy dłuższy fragment stanowiska Ministra Koordynatora:

„Przepis ten daje (...) nieograniczone uprawnienia w zakresie pozyskiwania informacji bez konieczności zaistnienia jakichkolwiek przesłanek. Może to prowadzić do sytuacji w której każdy podmiot, definiowany jako organ wojskowy (...) będzie mógł żądać przekazania np. przez służby

³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02.

⁴ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12353254/12829039/12829042/dokument544250.pdf>

specjalne, każdej informacji będącej w jej posiadaniu. Nie będzie on musiał wykazywać potrzeby posiadania tej informacji, czy też wskazywać przesłanki wymagającej jej udostępnienia. Sam fakt zwrócenia się o jej udostępnienie przez organ wojskowy w świetle projektowanego art. 10 będzie wystarczającą podstawą prawną – bo faktyczna podstawa nie będzie wymagana - do żądania przez każdy organ wojskowy przekazania każdej informacji bez względu na poziom jej ochrony, czy też faktyczną przydatność dla organów wojskowych.

(...) Konieczne jest wskazanie nawet ogólnych ale jednak warunków czy też przesłanek stanowiących podstawę żądania udostępniania informacji, co sprawi iż nie będzie ono blankietowe i pozwoli panować nad przepływem zwłaszcza tych najistotniejszych informacji dla Rzeczypospolitej, które nie zawsze w istotny sposób są związane z zadaniami realizowanym przez organy wojskowe”.

4. Wnioski

Argumentacja przedstawiona przez Ministra Koordynatora wychodzi z perspektywy konieczności ochrony informacji będących w posiadaniu służb specjalnych.

Jednak problem ma znacznie szerszy charakter. Na podstawie art. 10 projektu organy wojskowe będą mogły pozyskiwać dane nie tylko od służb specjalnych, ale także z dowolnych instytucji państwowych, administracji rządowej i samorządowej. Dotyczy to np. organów ubezpieczeniowych, jak ZUS, szpitali czy urzędów skarbowych. Organy wojskowe będą miały więc dostęp do wrażliwych informacji o wszystkich Polakach i Polkach.

Nie wykluczamy, że istnieją sytuacje, w których tak szeroki dostęp do danych na temat obywateli i obywaterek może być niezbędny do realizacji zadań, jakie stoją przed organami wojskowymi. Jednak brzmienie komentowanego przepisu w żaden sposób nie gwarantuje, że to uprawnienie nie będzie nadużywane.

Każdy organ wojskowy będzie mógł żądać przekazania każdej informacji bez względu na jej faktyczną przydatność do realizacji ustawowych zadań.

Dlatego w naszej ocenie:

- przepisy dotyczące dostępu organów wojskowych do danych osobowych powinny przewidywać zamknięte katalogi zarówno realizowanych celów, jak i niezbędnych, a przy tym proporcjonalnych do tychże celów danych;
- należy także rozważyć wprowadzenie – na wzór rozwiązania przyjętego w CBA⁵ – instytucji pełnomocnika do spraw kontroli przetwarzania przez organy wojskowe danych osobowych;
- ustawodawca powinien sformułować zasady wykorzystania pozyskanych na podstawie art. 10 danych: w jaki sposób organy wojskowe powinny zadbać o bezpieczeństwo danych, które pozyskają i jak długo mogą je przechowywać po wykorzystaniu do celu, do jakiego zostały pozyskane.

⁵ Por. art. 22b ustawy o CBA.

Podsumowując, apelujemy o głębszy namysł nad proponowanym rozwiązaniem i próbę wypracowania rozwiązania, które pogodzi potrzebę skutecznej oraz sprawnej realizacji zadań stawianych przed organami wojskowymi z koniecznością poszanowania prawa do prywatności oraz autonomii informacyjnej. Projektowany artykuł 10 ustawy – jak i cały projekt – jest co prawda uchwalany w nadzwyczajnym czasie wojny na Ukrainie, jednak przyjęte rozwiązania będą obowiązywać przez lata, co uzasadnia potrzebę refleksji nad ich konsekwencjami w dłuższej perspektywie.

W imieniu Fundacji Panoptykon



Małgorzata Szumańska
Wiceprezeska